PIĄTEK
9 grudnia 1949 roku

CZYTELNIK

ROK IV. Nr 339 (1108)

SŁOWO POLSKIE

DZIŚ 4 STRONY

CENA 5 zł

WYDANIE A

Agent wywiadu anglo-amerykańskiego
Trajczo Kostow
przed bułgarskim sądem ludowym

SOFIA (PAP). — Na sesji Sądu Najwyższego, rozpatrującego sprawę zdrajcy Trajczo Kostowa i jego wspólników, przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Pierwszy zeznawał Trajczo Kostow, agent wywiadu brytyjskiego, organizator spisku, mający na celu obalenie władzy ludowej w Bułgarii — przestępca oskarżony o czyny, zmierzające do pogorszenia przyjaznych stosunków między Bułgarią a ZSRR i krajami demokracji ludowej.

Kostow cynicznie wypiera się winy. Pomija on milczeniem własnoręcznie napisane w toku śledztwa zeznania, uchylając się od odpowiedzi na stawiane mu pytania. Wikłając się w sprzecznościach, Kostow usiłuje wykręcić się od odpowiedzialności.

Nawiązując do swoich kontaktów z wywiadem angielskim, Kostow zeznał, że z pułkownikiem Bailey'em spotkał się na obiedzie wydanym przez gen. Oxley'a — szefa misji angielskiej przy Sojuszniczej Komisji Kontroli w Bułgarii.

Składając zeznania w sprawie zwerbowania go przez wywiad angielski w maju 1942 r. ku, (t.j. wówczas, gdy w związku z wykryciem przez policję konspiracyjnego Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów) — aresztowani członkowie KCska zani zostali na karę śmierci, a on, Kostow, skapitulował wobec policji faszystowskiej i przeszedł do niej na służbę, za co złagodzono mu wyrok) — oskarżony zaprzeczał, iż uniknął kary za cenę zdrady. Nie przytoczył jednak żadnych dowodów na swoją obronę.

Kostow przyznał, że posiadał kontakty ze zdemaskowanymi później trockistami — Bela Kunem i Waleckim.

Z ogłoszonych przez sąd zeznań Kostowa, złożonych w śledztwie wynika, że oskarżony w maju 1942 r. zwerbowany został przez naczelnika wydziału politycznego policji bułgarskiej Geszewa do pracy w policji. Jednocześnie został współpracownikiem wywiadu angielskiego.

(Dokończenie na str. 2-ej)

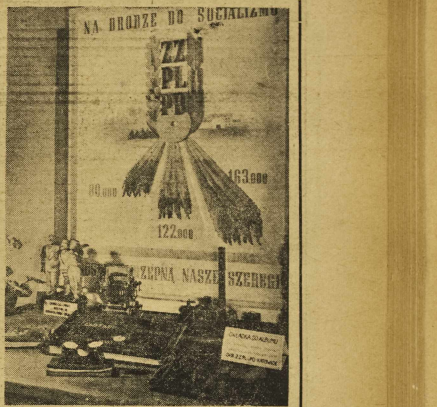

WYSTAWA DARÓW NA III KRAJOWY ZJAZD PRACOWNIKÓW LEŚNYCH I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO, OTWARTA W MINISTERSTWIE LEŚNICTWA (Foto „Film Polski")

Rząd Bidault nie reprezentuje narodu
Paryżanie protestują
przeciwko wysiedlaniu Polaków

PARYŻ (PAP). — W sali Mutualite w Paryżu odbył się wielki wiec protestacyjny przeciwko wysiedlaniu z Francji obywateli polskich, zorganizowany przez Komitet Obrony Imigrantów (CFDI).

Pierwszy przemawiał Justin Godart, który m. in. oświadczył: „Odczuwam wstyd wobec pani Joliot - Curie, której genialna matka przyjechała do nas z Polski, a której rodacy są dziś u nas prześladowani".

W imieniu Komunistycznej Partii Francji przemawiał Florimond Bonte, który oświadczył: „Rząd, który stosuje bestialskie metody gestapo — nie ma prawa do rządzenia rządu francuskiego".

Wobec wszystkich synów ludu polskiego i Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej — Bieruta oświadczam — zakończył Bonte — że słowa i czyny „rządu kapitulacji narodowej" w niczym nie wiążą ludu francuskiego.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, protestującą przeciwko brutalnemu wysiedlaniu polskich działaczy demokratycznych z Francji.

W rezolucji podkreśla się, że retorsja rządu francuskiego, spowodowana aresztowaniem w Polsce oskarżonego o szpiegostwo Robineau — ma charakter bezprawnej samowoli. Rezolucja potępia nieludzkie i brutalne akty wysiedlania Polaków, które nastąpiły bezpośrednio po kongresie przyjaźni i jedności Francuzów i imigrantów, na którym imigracja polska raz jeszcze podkreśliła swą niezłomną przyjaźń w stosunku do ludu francuskiego.

Bezrobocie
w Niemczech zach.

FRANKFURT. — Od chwili przeprowadzenia w czerwcu ubiegłego roku separatystycznej reformy walutowej, bezrobocie wzrosło w Niemczech Zachodnich o 191,1 proc. 30 września br. Trzionia liczyła 1.313.619 bezrobotnych.

Urząd Pracy podał do wiadomości, że może ofiarować jedynie 40.000 posad 100.000-om młodych ludzi, którzy ukończą wyższe uczelnie na Wielkanoc przyszłego roku w Dolnej Saksonii (strefa brytyjska).

Przed wyjazdem do Moskwy
Min. Wyszyński
o wynikach sesji ONZ

NOWY JORK (PAP). — Przewodniczący delegacji radzieckiej na IV sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, min. spraw zagr. Andrzej Wyszyński opuścił Nowy Jork udając się do Moskwy.

Przed wyjazdem min. Wyszyński złożył na pokładzie transatlantyku „America" oświadczenie dla radia i prasy.

„Muszę stwierdzić, że delegacja radziecka uważa wyniki sesji za niezadowalające. Zgromadzenie nie poparło wniosku radzieckiego, który miał na celu potępienie przygotowań do nowej wojny oraz utrwalenie pokoju.

Oprócz tego Zgromadzenie powzięło szereg uchwał sprzecznych z zasadami Karty ONZ i sprzecznych z zadaniami stojącymi przed ONZ w dziedzinie utrwalenia pokoju i zagwarantowania bezpieczeństwa narodów.

Związek Radziecki walczył, walczy i będzie walczył o pokój wytrwale, zdecydowanie i ze wszystkich sił.

Opuszczając Stany Zjednoczone życzę narodowi amerykańskiemu szczęścia i szczęścia wego Nowego Roku".

Paryż przedmieściem Waszyngtonu
Dymisja szefa sztabu armii francuskiej

PARYŻ (PAP) — Prasa paryska omawia szeroko dymisję generała Revera ze stanowiska szefa sztabu generalnego armii francuskiej.

Dziennik „Ce Soir" pisze, że dymisja gen. Reversa powstaje w związku z decyzjami, powziętymi na ostatniej konferencji szefów sztabów 12-tu krajów paktu atlantyckiego.

Min. sił zbrojnych USA Johnson i szef sztabu armii amerykańskiej gen. Bradley mieli oświadczyć w czasie swego pobytu w Paryżu, że jeżeli armia francuska nie okaże się zdolna do wypełnienia roli, która się jej przezna cza w ramach paktu atlantyckiego, to Stany Zjednoczone będą musiały dać pierwszeństwo innym krajom, w szczególności Niemcom zachodnim.

Dziennik „L'Humanite" pisze, że rząd francuski zobowiązał się do reorganizacji armii. „Reorganizacja" ma na celu całkowite uzależnienie armii francuskiej od dowództwa amerykańskich sił zbrojnych. Termin reorganizacji jest bardzo krótki, bo zaledwie 4-miesięczny.

Terror
w Portugalii

BRUKSELA. — „Le Drapeau Rouge" donosi o prześladowaniach demokratów w salazarowskiej Portugalii. I tak na przykład trybunał w Lizbonie skazał 14 demokratów, oskarżonych o „przeprowadzenie wywrotowej działalności" na kary więzienia od 6 miesięcy do 6 i pół roku.

W całej Portugalii przedsięwzięto także represyjne środki przeciwko nielegalnej partii komunistycznej. W ciągu ostatnich kilku dni aresztowano wielu studentów w mieście uniwersyteckim Coimbra.

W meczu bokserskim
Wrocław — Szczecin 8:8

SZCZECIN (tel. wł.). Mecz bokserski, który był rewanżem za porażkę Szczecina we Wrocławiu 4:12 zakończył się wynikiem 8:8. Doskonale walczyli Kasperczak, Symonowicz, Kula i Szczepan, którzy nie słusznie przegrał z Sadowskim.

Wyniki walk: Kasperczak pokonał Murawskiego, Żurawski wygrał z Izydorczykiem, Symonowicz po zupełnie wyrównanej walce przegrał z Mozdżyńskim, Szczepan po walce remisowej został uznany za pokonanego przez Sadowskiego.

Kokurudz uległ Kaczyńskiemu, Kulą wygrał z Ambrożem przez t.ko., Krupiński w ten sam sposób pokonał Wierzbowicza i Kosturkiewicz uległ na punkty Rutkowskiemu

W ringu sędziował Neuding. Punktowali: Nowakowski — (Warszawa), Mikula — (Wrocław) i Matela — (Szczecin).

Masy pracujące świata
czczą rocznicę urodzin Stalina

MOSKWA (PAP). — Masy pracujące całego świata przygotowują się do obchodu 70-ej rocznicy urodzin wodza międzynarodowego proletariatu Józefa Stalina.

W krajach demokracji ludowej współzawodnictwo ku czci generalissimusa Stalina przybiera z każdym dniem na sile.

Dzienniki radzieckie cytują wyjątki z uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodu 70-ej rocznicy urodzin wielkiego przyjaciela Polski — Józefa Stalina.

„W dowód miłości i wdzięczności dla Józefa Stalina — pisze „Prawda" — polscy robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca postanowili uczcić 70-tą rocznicę Jego urodzin nowymi sukcesami na froncie budownictwa socjalizmu".

W Bułgarii, gdzie współzawodnictwo ku czci 70-tej rocznicy urodzin Stalina rozwija się pod hasłem przedterminowego wykonania planu pierwszego roku pięcioletki, liczne fabryki i zakłady przemysłowe zakończyły już swoje plany produkcyjne.

Robotnicy rumuńscy, stosując metody radzieckich nowatorów produkcji, osiągnęli poważne sukcesy. Z niebywałym entuzjazmem pracują nafciarze rumuńscy, którzy mówiąsli się uczcić dzień 21 grudnia oddaniem do użytku 6 nowych szybów naftowych.

Delegacja polska
wyjechała do Budapesztu

WARSZAWA (PAP). 7 bm. opuścili Warszawę delegaci związkowców polskich na konferencję konstytutywną Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Transportu Lądowego i Powietrznego (departament przy ŚFZZ), która odbędzie się 10 — 13 grudnia w Budapeszcie.

Polskich robotników transportowych reprezentować będą na konferencji: wiceprezesi Zw. Zaw. Transportowców, Józef Rudowski i wiceprzewodniczący Zw. Zaw. Kolejarzy — Stanisław Stachacz.

List Marksa
w darze Stalinowi

BRUKSELA. — KC Komunistycznej Partii Belgii przesłał ma w darze generalissimusowi Stalinowi w dniu jego 70 urodzin nieopublikowany dotąd i znajdujący się w doskonałym stanie list Karola Marksa pisany 90 lat temu. List ten pisany był przez Marksa z Manchesteru do Luc jana Jottranda, prezesa Związku Demokratycznego w Brukseli.

Nowa radiostacja
w Szczecinie

SZCZECIN (PAP) — W Dyrekcji Polskiego Radia w Szczecinie odbyła się 8 bm. konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy, że prace przy budowie radiostacji o sile 50 kw zakończone zostały 31 października

Nowa radiostacja nadała 28 listopada pierwszą próbną audycję.

Stacja posiada najnowocześniejsze urządzenia i jest całkowicie dziełem inżynierów, techników i robotników polskich.

Oficjalne otwarcie radiostacji nastąpi 18 bm.

Co wiedzą kongresmani o Europie

LONDYN. Redaktor tygodnika „New Statesman and Nation" informuje, że w czasie konferencji prasowej, zwołanej z okazji pobytu w Londynie senatorów amerykańskich, po wracających ze swej podróży po Europie, senator Elbert Thomas, przewodniczący podkomitetu dla spraw zbrojnych USA „dawał wyraz gorącemu pragnieniu remilitaryzacji Niemiec".

Następnie, ku wielkiemu zdumieniu korespondentów prasowych, powiedział on, że musi sprostować swą wypowiedź, bowiem Szwecja nie posiada ani króla, ani królowej, musiało wiec mu się pomylić z Grecją. Po dłuższej pauzie, oświadczył jednak: — „mówią mi, że Szwecja ma króla, jednak zastrzegam, że jest to informacja z drugiej ręki".

Lisi do generalissimusa Stalina
wystosowali robotnicy
Wrocławskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu

Robotnicy Wrocławskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu wystosowali list do generalissimusa Stalina, w którym w związku z 70 rocznicą Jego urodzin podejmują zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe.

„Drogi Towarzyszu Stalin!

W 70-tą rocznice Waszych urodzin — brzmi list — pragnie nasze wspaniałe życie, bez reszty wypełnione rewolucyjną walką o socjalizm, o szczęście dla narodów Związku Radzieckiego, o wolność i trwały pokój dla narodów całego świata, załoga Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu we Wrocławiu śle Wam serdeczne, proletariackie pozdrowienia.

My robotnicy Wrocławia, wyzwolonego i odzyskanego dzięki bohaterskiej Armii Czerwonej, którą Wy prowadziliście do zwycięstwa, i odbudowanego dzięki wydatnej i szlachetnej pomocy Związku Radzieckiego, widzimy w Was wielkiego przyjaciela naszego narodu, któremu Wy pomagacie utrwalić niepodległy byt i zwyciężać w walce o zbudowanie socjalizmu, widzimy w Was wielkiego nauczyciela, wskazującego i nam, polskim robotnikom, drogę do dobrobytu, do szczęśliwego życia w wolnym, sprawiedliwym ustroju socjalistycznym.

Uczyliście nas, Towarzyszu Stalin, że zbudować taki ustrój klasa robotnicza potrafi tylko wzmożonym, ofiarnym wysiłkiem, wydajną pracą".

Dalej następują zobowiązania szczegółowe działów i pojedyńczych pracowników.

Tow. Koteras z Oddz. Elektrycznego zobowiązuje się uruchomić poza planem 3 maszyny przędzalnicze nr 32—34 oraz maszyny 14 i 41.

Tow. Ponka, robotnik Przędzalni, zobowiązuje się zwerbować do koła ZMP do dnia 21 grudnia b. r. nowych 32 członków.

Młodzieżowiec Papst podejmuje zobowiązanie nawinięcia 8-miu statorków oraz oczyszczenia zużytego drutu i przewinąć dodatkowo 2 statory.

Ob. Ratyńska z Komisji Badawczej i Kontrolnej Eksportu zobowiązała się dołożyć maksimum wysiłku i starań, aby w okresie do 21 grudnia br. zrealizować zadysponowane zlecenia eksportowe.

Cały szereg pracowników i pracownic podejmuje zobowiązania dodatkowej pracy.

„Wolność słowa" w Kanadzie

OTTAWA. — Ambasador kanadyjski w Chinach, T. C. Davis, który przed paroma dniami wrócił do kraju i opowiedział się za nawiązaniem stosunków handlowych z Chińską Republiką Demokratyczną, został na rozkaz kanadyjskiego ministra spraw zagranicznych, Lester Pearsona zmuszony do milczenia. Pearson odmówił ambasadorowi Davisowi prawa wzięcia udziału w obradach parlamentarnego Komitetu Spraw Zagranicznych.

Alfred Lampe

Teoretyk i praktyk polskiego ruchu robotniczego

Polska demokratyczna — pisał w sierpniu 1943 r. w jednej ze swych ostatnich prac Alfred Lampe — nie pozwoli sobie na powtórzenie błędów polityki polskiej z okresu między listopadem 1918 r. a wrześniem 1939, nie będzie spekulowała na grze obcych imperializmów, nie będzie balansowała na przeciwieństwach między wielkimi mocarstwami, nie oprze swego bytu na chwiejnej równowadze sprzecznych sił w Europie.

Tylko niezmienny kurs polityki polskiej, przeprowadzony w oparciu o trwałe spójsze — przede wszystkim w oparciu o przyjaźń z drogach Polski jesienią 1939 r.

Po kilku tygodniach Alfred Lampe przedostaje się przez granice do Białegostoku. Dalsze wypadki wojenne rzuciły go wgłąb Związku Radzieckiego — do Kujbyszewa. Tam styka się z polskimi rewolucjonistami — Wandą Wasilewską, Jakubem Berman, Romanem Zambrowskim. Tam pracuje w radio, redagując audycje polskie. Słowa pełne otuchy i nadziei, słowa mobilizujące do walki, które płynęły na falach etery z ZSRR do kraju — były to słowa Lampego.

Myślą i sercem Alfred Lampe jest z krajem, z ludem walczącym o wolność. Z tych myśli i uczuć rodzi się inicjatywa założenia Związku Patriotów Polskich. Wyłania się zadanie stworzenia polskiej siły zbrojnej, która u boku Armii Czerwonej będzie walczyć o wyzwolenie kraju. Alfred Lampe był jednym z inicjatorów Dywizji Kościuszkowskiej, jednym z twórców ZPP. Redaguje polskie pismo: „Nowe widnokręgi" i „Wolna Polska" pisze, polemizuje, formułuje zadania na przyszłość.

U podwalin nowej Polski legła Jego twórcza myśl. Jego praca w niemałym stopniu przyczyniła się do stworzenia programu działania demokracji polskiej, do urzeczywistnienia jedności wszystkich postępowych, zdrowych sił w narodzie, skupionych wokół czołowej siły partii robotniczej.

Alfred Lampe zmarł w Moskwie 10 grudnia 1943 r. Ale Jego myśli i nauki. Jego niezłomnego hartu i wiary w zwycięstwo słusznej sprawy śmierć nie przekreśliła. Jego myśl i nauki żyje w polskiej klasie robotniczej, w ludzie polskim, budującym Polskę taką, o której mówił Lampe:

„Polska demokratyczna tylko Polska demokratyczna potrafi po tej wojnie odbudować zniszczone imperiaty — zależne, które nie będzie ani igraszką obcych imperialistów, ani też ich łupem".

sy partyjnej. W r. 1928 Alfred Lampe zostaje sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży, a w r. 1932 wchodzi w skład Biura Politycznego KC KPP. W r. 1933 zostaje ponownie aresztowany. Ci, co go sądzili, w pełni rozumieli, jak groźny przeciwnik stoi przed nimi. Dlatego wymiar kary brzmiał: 15 lat więzienia.

Bramy celi więziennej otwiera dopiero wrzesień. W dniach tragicznej klęski wrześniowej znalazł się wraz z innymi więźniami Rawicza na wolności i Alfred Lampe. Jest chory. Jakże ciężka jest dlań po długoletnim pobycie w więzieniach tułaczka po drogach Polski jesienią 1939 r.

Po kilku tygodniach Alfred Lampe przedostaje się przez granice do Białegostoku. Dalsze wypadki wojenne rzuciły go wgłąb Związku Radzieckiego — do Kujbyszewa. Tam styka się z polskimi rewolucjonistami — Wandą Wasilewską, Jakubem Berman, Romanem Zambrowskim. Tam pracuje w radio, redagując audycje polskie. Słowa pełne otuchy i nadziei, słowa mobilizujące do walki, które płynęły na falach eter z ZSRR do kraju — były to słowa Lampego.

Myślą i sercem Alfred Lampe jest z krajem, z ludem walczącym o wolność. Z tych myśli i uczuć rodzi się inicjatywa założenia Związku Patriotów Polskich. Wyłania się zadanie stworzenia polskiej siły zbrojnej, która u boku Armii Czerwonej będzie walczyć o wyzwolenie kraju. Alfred Lampe był jednym z inicjatorów Dywizji Kościuszkowskiej, jednym z twórców ZPP. Redaguje polskie pismo: „Nowe widnokręgi" i „Wolna Polska" pisze, polemizuje, formułuje zadania na przyszłość.

U podwalin nowej Polski legła Jego twórcza myśl. Jego praca w niemałym stopniu przyczyniła się do stworzenia programu działania demokracji polskiej, do urzeczywistnienia jedności wszystkich postępowych, zdrowych sił w narodzie, skupionych wokół czołowej siły partii robotniczej.

Alfred Lampe zmarł w Moskwie 10 grudnia 1943 r. Ale Jego myśli i nauki. Jego niezłomnego hartu i wiary w zwycięstwo słusznej sprawy śmierć nie przekreśliła. Jego myśl i nauki żyje w polskiej klasie robotniczej, w ludzie polskim, budującym Polskę taką, o której mówił Lampe:

„Polska demokratyczna tylko Polska demokratyczna potrafi po tej wojnie odbudować zniszczone imperiaty — zależne, które nie będzie ani igraszką obcych imperialistów, ani też ich łupem".

Pod znakiem krytyki i samokrytyki

Wzmożenie czujności klasowej

tematem dyskusji na Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP). W wypowiedziach członków Centralnej Rady Związków Zawodowych i aktywistów związkowych, którzy brali udział w dyskusji podczas III rozszerzonego plenum CRZZ, 6—7 lin. dominowała krytyka i samokrytyka dotychczasowej pracy. Liczni mówcy poruszali zagadnienia, związane z walką o wzmożenie czujności klasowej, nawiązując do uchwał listopadowego Plenum KC PZPR. Wiele uwagi poświęcono również zagadnieniom produkcyjnym, wykonaniu planów gospodarczych, sprawom szkolenia zawodowego, pracy wśród kobiet i młodzieży.

Dyskusja toczyła się pod znakiem treści o wzmożenie czujności klasowej poprzez podniesienie poziomu ideowo-politycznego mas członkowskich i aparatu związkowego.

O wypadkach braku czujności klasowej, umożliwiających przenikanie do pracy związkowej wrogich elementów mówił przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Budowlanych — Baryła. W tym związku braki dotyczą akcji socjalnej, niedostatecznie także zwalcza ne są przejawy obniżania dyscypliny pracy.

Poddając krytyce pracę aparatu związkowego na Śląsku, ob. Hanke z Katowic wskazał wypadki unikania przez niektórych działaczy związkowych kontroli i krytyki, wypadki „dygnitarstwa" itp. objawy, które należy zwalczać z całą bezwzględnością.

O brakach w akcji socjalnej mówiła szczegółowo ob. Piwowarska, sekretarz CRZZ. Szereg związków zawodowych jak również sama CRZZ nie dostatecznie zajmuje się tym ważnym odcinkiem. Obserwuje się przejawy beztroskiego wydawania funduszów na cele, które w rzeczywistości wy ...in, na odcinku socjalnej akcji.

Podsumowania dyskusji dokonał przewodniczący CRZZ Aleksander Zawadzki.

W dalszym ciągu obrad plenum podjęto uchwałę III plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. Uchwaliło: przyjąć referat przewodniczącego CRZZ Aleksandra Zawadzkiego jako wytyczne dalszej pracy związków zawodowych, zatwierdzić uchwałę sekretariatu w sprawie szkolenia związkowego.

Plenum polecito sekretariatowi opracowanie uchwał w sprawach międzynarodowych i polityki personalnej pod kątem widzenia wzmożenia czujności klasowej i usprawnienia całokształtu pracy organizacyjnej i personalnej. Uczestnicy plenum zobowiązują wszystkie Zarządy — Główne oraz ORZZ do zwołania w najbliższym czasie rozszerzonych plenarnych posiedzeń w celu omówienia wytycznych uchwał III plenum CRZZ.

Wśród wielkiego entuzjazmu zebranych i dłuższego skandowania: „Stalin, Stalin" uchwalono wysłanie do generalissimusa Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin depeszy z gorącymi życzeniami.

Proces Trajczo Kostowa

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Od końca 1944 r. do dnia aresztowania Trajczo Kostowa był zbrodniczy kontakt z Tito i jego najbliższymi wspólnikami — Kardelem, Dzilasem i Rankowiczem. „Nasza wspólna działalność — stwierdził Kostow w swych zeznaniach — polegała na tym, że Tito w Jugosławii, a ja w Bułgarii realizowaliśmy zrealizować politykę oderwania naszych krajów od ZSRR i przyłączenia ich do bloku anglo-amerykańskiego".

Kostow opowiada o swych spotkaniach z przedstawicielami wywiadu angiel. Bailey'em i gen. Oxley'em.

Bailey oświadczył Kostowowi, że Anglicy pozostają w konsławii, a ja w Bułgarii należycie przygotowali się na ich usługach. „Właśnie z naszego polecenia wysłał Bailey Bałbu Kostowowi — Geszew zwerbował pana w roku 1942". Anglicy już w roku 1942 liczyli się z tym, że Niemcy przegrają wojnę i że w Bułgarii może wytworzyć się taka sytuacja, w której, w związku z demokratyzacją kraju, Partia Komunistyczna wyjdzie z podziemia i odgrywać będzie wybitną rolę.

TITO — POŚREDNIKIEM IMPERIALISTÓW

„Z uwagi na to — Anglicy postarali się o pozyskanie zaufanego współpracownika w kierownictwie Partii Komunistycznej. Wywiad angielski — zeznał Kostow w śledztwie — liczył na mnie, uwzględniając dotychczasowe zasługi mnie kierowniczego stanowiska w Partii.

Już w toku wojny — mówił Bailey — za pomocą Amerykanów, osiągnięte zostało porozumienie między Tito a Anglikami w sprawie polityki, jaką po wojnie prowadzić będzie Jugosławia. Tito zobowiązał się do utrzymania Jugosławii zdala od ZSRR i jego przyjaciół w Europie wschodniej i południowo - wschodniej oraz do prowadzenia polityki, uwzględniającej specjalne interesy polityczne i strategiczne bloku anglo - amerykańskiego na Bałkanach".

„Pod koniec roku 1947 — ze znaje Kostow — spotkałem się z nowomianowanym ambasadorem amerykańskim w Bułgarii, Donaldem Heathem. Z jego słów zrozumiałem, że Heath zjawił się u mnie w związku z moim porozumieniem z Tito, który przyrzekł mi pomóc w nawiązaniu kontaktu z Amerykanami. Heath podkreślił, że rady, które otrzymywać będę od Tito i jego najbliższych współpracowników, winnem przyjmować jako rady Amerykanów.

Zeznania Kostowa, ogłoszone przez sąd w całej pełni, zdemaskowały oskarżonego jako organizatora spisku przeciwko niepodległości narodowej Bułgarii, jako agenta wywiadu angielskiego, amerykańskiego i jugosłowiańskiego, łącznika wrogich interesów narodu bułgarskiego i Bułgarskiej Republiki Ludowej.

Odczytywanie zeznań Kostowa trwało 3 godziny.

DYSPOZYCJE PRZECIWKO G. DYMITROWOWI

Oskarżony Stefanow przyznał się do tego, że zajmował się wrogą działalnością, która wyrządziła poważną szkodę Bułgarskiej Republice Ludowej. Oskarżony opowiedział, że pochodzi z bogatej rodziny. Ojciec jego był właścicielem przeszło 400 hektarów ziemi w kraju balczyskim.

Wielkim posiadaczem ziemskim był również jego dziadek ze strony matki. Otrzymałem — zeznawał Stefanow — wyższe wykształcenie w Berlinie. Tam spotkałem się ze moim krewnym, znanym trockistą Rakowskim. W roku 1925 w tym, że Niemcy przegrają wojnę, że Georgii Dymitrow i Wasyl Kolarow winni być usunięci z kierowniczej partii i zastąpieni przez takich ludzi, jak Piotr Iskrow.

„Na początku roku 1929 — zeznawał dalej Stefanow — po powrocie do Bułgarii, przyłączyłem się do frakcji lewackosekciarskiej. Na plenum KC BPK w roku 1929 w Berlinie popierałem, jako delegat, atak Iskrowa i Kafardijewa na Dymitrowa i Kolarowa".

W końcu 1932 roku w Sofii nawiązałem kontakt z adwokatem Nachimsonem, agentem wywiadu angielskiego, który namówił mnie, żebym dawał posełstwu angielskiemu co mie siąc informacje i składał przegląd bieżącej sytuacji gospodarczej Bułgarii.

Pierwszy taki przegląd opracowałem za drugi kwartał (kwiecień — czerwiec) 1933 roku, a następne składałem aż do połowy 1937 roku. Za opracowanie takiego sytuacji gospodarczej otrzymałem po 3 tysiące lewów.

— W 1945 roku — ciągnie Iwan Stefanow — odwiedził mnie Bailey, kierownik ... wywiadu angielskiego, który namówił mnie, żebym dawał posełstwu angielskiemu co mie siąc informacje i składał przegląd bieżącej sytuacji gospodarczej Bułgarii. Wy wrześniu 1945 roku Bailey oświadczył mi, że pomnem przewiduje na rzecz pogorszenia stosunków między Bułgarią a Związkiem Radzieckim oraz przyczynić się do rozszerzenia gospodarczych i politycznych stosunków Bułgarii z krajami zachodnimi. Mówił mi również, że rozwój Bułgarii należy skierować w takim kierunku, jaki Anglicy uważają za właściwy.

Następnie Stefanow opowiedział o swych kontaktach z Goslingiem, zastępcą Bailey'a. Gosling ujawnił wielkie zainte resowanie bułgarskimi zagadnieniami finansowo-ekonomicznymi. Wszelkie informacje o nich czerpał od Stefanowa, który w owym czasie kierował Bułgarskim Bankiem Narodowym.

Stefanow zeznał, że Kostow często wyrażał przed nim pogląd, iż dalsze zbliżenie Bułgarii ze Związkiem Radzieckim „zaszkodziłoby interesom Bułgarii" i że trzeba podjąć działalność, zmierzającą do wzmocnienia stosunków gospodarczych z krajami zachodnimi.

PRÓBY PODWAŻENIA PRZYJAŹNI Z ZSRR

Zeznania Stefanowa demaskują Kostowa, usiłującego i polityki personalnej pod kątem widzenia wzmożenia czujności klasowej i usprawnienia całokształtu pracy organizacyjnej i personalnej. Uczestnicy plenum zobowiązują wszystkie Zarządy — Główne oraz ORZZ do zwołania w najbliższym czasie rozszerzonych plenarnych posiedzeń w celu omówienia wytycznych uchwał III plenum CRZZ.

Wśród wielkiego entuzjazmu zebranych i dłuższego skandowania: „Stalin, Stalin" uchwalono wysłanie do generalissimusa Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin depeszy z gorącymi życzeniami.

Reflektorem po świecie

- **Tajemnica samobójstwa Hermana Goeringa**
- **Sensacyjne wyznanie komentatora BBC**
- **„Bum-bum-bum" w sąsiedztwie pałacu Tito**

Pierwszy numer „Osterreichische Algemeine Zeitung" (organu amerykańskiej partii, nastawionej skiej) przynosi sensacyjną wiadomość, informującą w jaki sposób Herman Goering, — ulpiwszy „czujność" policji amerykańskiej — popełnił w celi więziennej norymberskim samobójstwo.

Anonimowy autor artykułu oświadcza, że jest mu wiadomym, ... „pewien oficerlotnik niemiecki" przesmuglował dla Goeringa trucizna do więzienia. Oficer lotnik miał wolny wstęp na salę sądową i wykonał „zadanie dogrzewania wiadomości, na dzienie nielegalnej organizacji nazistowskiej".

Amerykańska prasa demokratyczna uzupełnia relacje dziennika nowa ziotowskiego doniesieniem, że odpowiedzialnym za ucieczkę Goeringa był neofaszysta Martin Bielbtreu — mąż armii hitlerowskiej i kawaler „czeskiskiego kryzys" (Ritterkreuz). Mieszka on obecnie spokojnie w zachodnim Berlinie, ciesząc się wśród hitlerowców sławą bohatera.

●

Oficjalny komentator niemieckich audycji w brytyjskiej radiostacji BBC, złożył w tych dotach ...ne sa przejawy obniżania dyscypliny pracy.

Podając krytyce pracę aparatu związkowego na Śląsku, ob. Hanke z Katowic wskazał wypadki unikania przez niektórych działaczy związkowych kontroli i krytyki, wypadki „dygnitarstwa" itp. objawy, które należy zwalczać z całą bezwzględnością.

O brakach w akcji socjalnej mówiła szczegółowo ob. Piwowarska, sekretarz CRZZ. Szereg związków zawodowych jak również sama CRZZ nie dostatecznie zajmuje się tym ważnym odcinkiem. Obserwuje się przejawy beztroskiego wydawania funduszów na cele, które w rzeczywistości wy ...in, na odcinku socjalnej akcji.

Podsumowania dyskusji dokonał przewodniczący CRZZ Aleksander Zawadzki.

W dalszym ciągu obrad plenum podjęto uchwałę III plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. Uchwaliło: przyjąć referat przewodniczącego CRZZ Aleksandra Zawadzkiego jako wytyczne dalszej pracy związków zawodowych, zatwierdzić uchwałę sekretariatu w sprawie szkolenia związkowego.

Plenum polecito sekretariatowi opracowanie uchwał w sprawach międzynarodowych i polityki personalnej pod kątem widzenia wzmożenia czujności klasowej i usprawnienia całokształtu pracy organizacyjnej i personalnej. Uczestnicy plenum zobowiązują wszystkie Zarządy — Główne oraz ORZZ do zwołania w najbliższym czasie rozszerzonych plenarnych posiedzeń w celu omówienia wytycznych uchwał III plenum CRZZ.

Wśród wielkiego entuzjazmu zebranych i dłuższego skandowania: „Stalin, Stalin" uchwalono wysłanie do generalissimusa Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin depeszy z gorącymi życzeniami.

Turcja w farmie

Katastrofa gospodarcza rezultatem planu Marshalla

BUKARESZT (PAP). — Dziennik „Universul" w artykule zatytułowanym „Turcja w jarzmie planu Marshalla" omawia srawę rozwijającego się w Turcji kryzysu ekonomicznego.

Opierając się na danych, opublikowanych w prasie tureckiej — „Universul" podaje, że bilans handlu zagranicznego Turcji zamyka się w tym roku deficytem w wysokości 563 milionów funtów w porównaniu z 230 milionami w roku ub.

Przemysł turecki w rezultacie zalewu Turcji wyrobami amerykańskimi przeżywa ostry kryzys. Zamknięta została jedyna fabryka maszyn rolniczych „Adapsar", a liczba bez robotnych robotników w przemyśle włókienniczym wzrosła do 40 tys.

DOLNOŚLĄSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODREBNIONE — JELENIA GÓRA, AL. WOJSKA POLSKIEGO Nr 63 —

OGŁASZA

Przetarg nieograniczony

na sprzedaż następujących samochodów znajdujących się w podanych niżej miejscowościach:

1. Ciężarowy „Chrysler" — 1 ton — Strzelin, Zakład Nr 17 ul. Rybna,
2. Ciągnik „Deutz" — 15 KM — Mieroszów, Zakład Nr 5, pow. Wałbrzych,
3. Osobowy „Opel — Kadet" — Mieroszów, Zakład Nr 5, pow. Wałbrzych,
4. Osobowy „Hudson" — Mieroszów, Zakład Nr 5, pow. Wałbrzych,
5. Osobowy „Tatra" D. Z. P. D. Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 63,
6. Ciężarowy „Citroen" typ Fiat — Wrocław, Zakład Nr 6, ul. Opolska 178,
7. Osobowy „Ford-Eifel" — Świdnica, Zakład Nr 1, ul. Nadrzeczna 1/3
8. Osobowy „Opel - Olimpia" — Jugowice, Zakład Nr 9, pow. Wałbrzych.

Oferty należy składać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa do dnia 20. XII. 1949, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu oraz prawo swobodnego wyboru oferenta. K 4616

SZMERY ODRY

Powody spóźnienia

W pewnym zakładzie pracy wywieszana jest stale lista spóźniających się. Jeden z punktualnych i sumiennych pracowników spóźnił się do pracy o kilka minut. Nazwi sko jego miało się pojawić na tablicy. Zgodził się na umieszczenie go, ale pod jednym warunkiem. Mianowicie, że pod jego nazwiskiem będzie dopisane: „MZK 30 minut". Miało to znaczyć, że miejski środek lokomocji spóźnił się o 30 minut.

Słusznie. Całą winę spóźnienia w tym wypadku ponoszą Miejskie Zakłady Komunikacyjne, które nie dowiozły pracownika na czas.

Warto by rozszerzyć ten system usprawiedliwień. Np. ob. X spóźnił się do pracy o 40 minut. Należy dopisać: „PMS 40 proc.". Słusznie — całą winę spóźnienia ponosi w tym wypadku Monopol Spirytusowy.

Dwa zamszowe berety

Na dniu przedświątecznym rojno i gwarno jest w ludowym lokalu tancerz „Konopny". Nie ma mowy nie przeciwko temu. Nawet popieramy. Ludziom po pracy trzeba się godziwą rozrywką w kulturalnie prowadzonym lokalu.

Natomiast dantejskie sceny, które widzieliśmy w szatni tego lokalu, bynajmniej nie wyrabiają godziwych i kulturalnych instynktów u gości. Setki osób łokciami, kolanami, pięściami, grubymi sławami walczy o wydanie garderoby lub złożenie jej do szatni.

Jeden szatniarz nie może obsłużyć tysięcy osób. Jest zresztą jeszcze niedoświadczony i — jak zeznał byliśmy świadkami — przez 74 minut zdołał wydać zaledwie dwa zamszowe berety, bordowy i czarny.

Wszelkie informacje o nich czerpał od Stefanowa, który w owym czasie kierował Bułgarskim Bankiem Narodowym.

Stefanow zeznał, że Kostow często wyrażał przed nim pogląd, iż dalsze zbliżenie Bułgarii ze Związkiem Radzieckim „zaszkodziłoby interesom Bułgarii" i że trzeba podjąć działalność, zmierzającą do wzmocnienia stosunków gospodarczych z krajami zachodnimi.

PRÓBY PODWAŻENIA PRZYJAŹNI Z ZSRR

Zeznania Stefanowa demaskują Kostowa, usiłującego i polityki personalnej pod kątem widzenia wzmożenia czujności klasowej i usprawnienia całokształtu pracy organizacyjnej i personalnej. Uczestnicy plenum zobowiązują wszystkie Zarządy — Główne oraz ORZZ do zwołania w najbliższym czasie rozszerzonych plenarnych posiedzeń w celu omówienia wytycznych uchwał III plenum CRZZ.

Wśród wielkiego entuzjazmu zebranych i dłuższego skandowania: „Stalin, Stalin" uchwalono wysłanie do generalissimusa Stalina z okazji 70 rocznicy Jego urodzin depeszy z gorącymi życzeniami.

Jugosławia w amerykańskich dyplomatycznych i szpiegowskich dossiers stała się drugą Turcją, lub Perską, — geograficznym obszarem dla budowy wojskowych baz, eksploatowania zasobów ropy naftowej i tanich rąk do pracy. Ilustracją tego jest fakt, że ...gonie Departamentu Stanu — dru gim szachem.

Los Ameryki zainstalował się już w Belgradzie. Do stolicy Jugosławii przybyli eksperci i sprzęt specjalny dla pobierania radiostacji. Stanie się ona jednym z głównych ośrodków propagandy Departamentu Stanu na terenie nego dla krajów Bliskiego Wschodu.

Ambasador Allen jest specjalnie przygotowany do tego rodzaju pracy, ponieważ jeszcze podczas wojny obrotu w Waszyngtonie na jezd do grupy „ekspertów" Głosu Ameryki, specjalizujących się w ...rewidowanego marksizmu-leninizmu".

Dossiers stała się drugą Turcją, lub Perską, — geograficznym obszarem dla budowy wojskowych baz, eksploatowania zasobów ropy naftowej i tanich rąk do pracy. Ilustracją tego jest fakt, że ...gonie Departamentu Stanu — dru gim szachem.

Los Ameryki zainstalował się już w Belgradzie. Do stolicy Jugosławii przybyli eksperci i sprzęt specjalny dla pobierania radiostacji. Stanie się ona jednym z głównych ośrodków propagandy Departamentu Stanu na terenie nego dla krajów Bliskiego Wschodu.

Ambasador Allen jest specjalnie przygotowany do tego rodzaju pracy, ponieważ jeszcze podczas wojny obrotu w Waszyngtonie na jezd do grupy „ekspertów" Głosu Ameryki, specjalizujących się w ...rewidowanego marksizmu-leninizmu".

Tito — trockistowski „teoretyk", Moiaze Pijade współpracuje już z grupą „specjalistów" z Departamentu Stanu, nad przygotowaniem serii „szkoleniowych" programów, pouczających o zasadach „rewidowanego marksizmu-leninizmu".

SŁOWO SPORTOWE

2 występy Gwardii w wyprawie nad morze

Bokserzy naszej Gwardii wykorzystują okres dzielący ich od walk o tytuł, wyjechali na dwa spotkania ze swymi zmiennickami w Szczecinie i Słupsku.

Gwardia szczecińska ulegała wrocławianom 4:12.

Wyniki techniczne (wrocławianie na 1 miejscu):

Łakomy pokonał Kawieckiego.

W wadze koguciej Kargol wygrał przez t. ko. z Góreckim i Kasperczak wypunktował bardzo dobrego Pińczyńskiego.

Symonowicz wygrał z Bugielem, Kaflowski pokonał przez t. ko. Stasiaka, Kupisz nieoksamitnie stał uznany za pokonanego przez Haluka, Brzezicha wygrał przez t. ko. z Siewierskim, a Branecki został odyskwalifikowany w walce z Wierzbowczem.

W SŁUPSKU —

NIEPOROZUMIENIE

W drugim spotkaniu wrocławianie nom odebrano zwycięstwo krzyżdzące Symonowicza, Brzezicha i Branickiego.

Wyniki techniczne meczu, który skończył się wynikiem 8:11 były następujące: Łakomy przegrał z Rozpierskim, Kasperczak wygrał z Wierzbickim, Kargol został skrzywdzony w walce z Kłoczowskim, którego uznano za zwycięzcę.

W świetlicy Ogniwa odbędzie się mecz ping-pongowy między Gwardią w składzie: Wenda, Gorżkowski, Łukaszka i Frankowski — i Ogniwem, którego barw bronić będą Arbach, Rosland i Stadnik.

Początek o godzinie 19-tej.

Bokserzy propagują sport

W ramach współpracy sportowców miasta i wsi „Ogniwo" rozegrało mecz ze „Związkowcem" w Strzelnie, wygrywając 11:5.

Zawody zgromadziły 800 widzów z rady i okolicy.

Stal—Pafawag rozegrał w Wiązowej mecz z drużyną Związkowca, wygrywając 11:5. **I tu oglądało mecz ponad 1.000 osób.**

Przyszli kierownicy sportu pracują i uczą się we Wrocławiu

We Wrocławiu odbywa się obecnie **kurs działaczy kultury fizycznej Związku Młodzieży Polskiej.** Kursanci z całego Dolnego Śląska w ilości 67 osób (w tym 10 niewiast) zgrupowani są w ośrodku sportów wodnych Kuratorium Wrocławskiego.

Program kursu obejmuje strukturę sportu, historię WF, zagadnienia OSP. **Największy jednak nacisk kładziony jest na kwestię organizowania kół sportowych.**

Jako na informuje starosta kursu, czołowy lekkoatleta i narciarz jeleniogórski, Jankowski, atmosfera na kursie jest bardzo przyjemna. **Kursanci zorganizowali zespół świetlicowy, chór oraz „drukują" gazetkę ścienną.** Kurs powstał staraniem Woj. Zarządu ZMP oraz WUKF i trwać będzie do 21 grudnia. Kierownictwo powierzono ob. Chudysiowi. (WZ)

Udany start »Budowlanych« Szatniści wygrali 9:7

Jako rezultat rzetelnej pracy nad młodzieżą zbierali opie kowie zwycięstwa szerniczej „Budowlanych" laury w walce z drugą drużyną „Związkowca". Dowodem dbałości o młodzież była obecność na sali inspektora Zrzeszenia — Paczyńskiego, bezpośredniego opiekuna sekcji por. Oleksiewicza i trenera Kulczki. Mecz miał charakter wybitnie towarzyski, a z zwycięstwie zadecydowały nie walki, a trafienia, jak np. w walce Religioni — Knap 4:15.

Jako wielki talent błysnął zwycięski zawodnik Budowlanych Knap, jego kolega klubowy ob. Sokołowski i młodziutki Kuszewski II ze Związkowca.

Na podkreślenie zasługuje wybitnie sportowe zachowanie się młodych zawodników obu klubów.

Dla swoich klubów zdobyli punkty następujący szermierze:

Związkowiec: Religioni, Matula i Kuszewski I po 2, Kuszewski II — 1.

Dla Budowlanych: Śmiałkowski, Sokołowski i Knap po 3. Szablowski miał pecha nie wygrywając mimo dobrej postawy żadnej walki.

Zawodom przyglądało się sporo publiczności, co dowodzi o rosnącym zainteresowaniu tym sportem.

Poznajemy sport masowy (12)

Koło Fabryki Wodomierzy

Rzadko reporter ma taką satysfakcję w reportażu, jak miałem, gdy wiązałem się koło WFW *uczęszczego do Zrzeszenia Stal.*

Tutaj zrozumiano potrzebę kultury fizycznej i tej znaczenie dla podniesienia zdrowia świata pracy.

Rozmowa z kierownikiem koła ob. Olszakiem nastrajała optymistycznie tym bardziej, że działacza ten odrzuca na bok frazeologię, *chętnie krytykuje niedociągnięcia i w nie pójdzie szukać sojuszników w dziedzinie pracy.*

Koło nasze istnieje zasadniczo dwa miesiące. Przed tym były tylko narzekania na trudności. *Nie umieli szukać rozwiązania i opieki tam, gdzie należy. Dziś*

stoi za nami organizacja partyjna, rada zakładowa i dyrekcja.

Dzięki temu poparciu mamy salę do treningów, koledzy dobrowolnie opodatkowali się na rzecz sportu. Zrzeszenie dostarczyło sprzętu i instruktora.

Przy ok. 200 członków, przeważnie uczniów Szkoły Przemysłowej przy WFW., 40 trenuje boks pod okiem reprezentanta Okręgu Szczepana.

W świetlicy grają ping-pongiści. W sali przy placu Żulawskiego zaczynamy trenować „siatkę i koszę". *Na wtorek — wyjdziemy na boisko lekkoatletyczne.*

Kierownik koła ob. Olszak jest sportowcem, który rozumie czego potrzeba kołegom robotnikom. Nie lubi biurokracji i papierkowej zabawy. Zachęca do sportu i kultury fizycznej osobistym przykładem.

Oby wiecej było takich kierowni ków, jakie ma koło przy fabryce Wodomierzy.

Z. Ferczyk

Praga-Kraków 8:0

W międzynarodowych zawodach zapaśniczych zawodnicy Pragi odnieśli wysokie zwycięstwo nad drużyną Krakowa 8:0. Reprezentanci Krakowa zawodzili kompletnie.

W zwycięskiej drużynie wyróżnili się: Tuhy, Mesres i Zadranszky; wśród zawodników krakowskich najlepszymi byli: Stróżek, Gross i Radoń.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Pragi):

W muszce — Strzałd zwyciężył Świderskiego; w kogucie — Smita pokonał Gobasa; w piórkowej — Kvacek pokonał Wójcika; w lekka — Tuhy, po wyrównanej walce, zwyciężył Stróżka; w półśredniej — Mesres, dopiero w końcowej fazie, rozstrzygnął zwycięską walkę z Grossem; w średniej — Zadranszky zwyciężył, po wyrównanej walce, Radonia; w półciężkiej — Vistal pokonał na łopatki Ruska; w ciężka — Dulava pokonał Szajewskiego.

DYREKCJA SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA PRZEMYSŁOWEGO Nr 10 W ŻAROWIE

poszukuje:

kierownika świetlicy, nauczyciela śpiewu i 2 nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących

Wynagrodzenie wg. płac nauczycieli w Szkołach Przysposobienia Przemysłowego. K-4872

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO Nr 5 Wrocław, ul. Świdnicka 10

Poszukuje kandydatów na pisarzy i magazynierów budowlanych

Wymagane zgłoszenia osobiste w Oddz. Personalnym.

Większe wygrane 57 loterii

2-gi dzień ciągnienia IV klasy

Wygrane po 200.000 zł padły na nr nr 68644 97258.

Wygrane po 100.000 zł padły na nr nr 1865 4045 8186 15157 15852 25281 28757 28851 40043 57338 61608 62681 64206 64696 77371 81138 91379 91432 99045.

Wygrane po 40.000 zł padły na nr nr 21963 37342 47899 55355 59289 62709 66907 71248 89124.

Wygrane po 16.000 zł padły na nr nr 133 8149 6329 7914 12220 16005 19612 19699 20819 24841 27173 28673 28837 37414 44113 45674 53438 58161 61936 62018 62205 65352 65356 67049 67825 70141 70417 71795 76816 77532 82387 87473 89323.

Wpisy dodatkowe na wiolonczelę altówkę flet akordeon

przyjmuje

Szkoła Muzyczna im. St. Moniuszki

WROCŁAW

Podwale Oławskie 2 K 4866

Państw. Przedsiębiorstwo Budowlane

ZJEDNOCZENIE DOLNOŚLĄSKIE

Oddział 6 w Jeleniej Górze

Natychmiast poszukuje:

KIEROWNIKA

działu administracyjno-finansowego

z długoletnią praktyką w przedsiębiorstwie budowlanym.

Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia w Wydziale Personalnym P.P.B., Oddział 6 Jelenia Góra, ul. Osiedle Robotnicze Nr 47. K-4852

Przyjmiemy natychmiast

6-ciu murarzy,

5-ciu hydraulików,

2-ch betoniarzy,

2-ch specjalistów do układania płytek glazurowych.

Warunki bardzo dobre.

Zgłoszenie: Wrocławskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego Wydział Personalny Wrocław, ul. Szewska 6-7 róg Oławskiej V piętro. K-4899

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM samochód osobowy, karetka „Mercedes" w 120 Hadamowska Wrocław, Pl. Teatralny 1 sklep czapek. 8812

LEKARSTWO PAS przeciw grudzicy do sprzedania Wrocław, ul. Łódzka 42/2. 7964

SPRZEDAM PAS w tabletkach. Stępień, Wrocław, Wieczorka 20/9. 7990

ZIOŁA LECZNICZE: na astmę, płuca, serce, żołądek, kamienie, zółciowe, nerkowe, choroby dziecięce ob. kolicze, skórne, reumatyzm, sklerozę, poleca: Marmol Jan, Brzeg, Mysyrska 10. Posiada liczne podziękowania. K 4856

KUPIĘ maszynę do robienia włókna, mała do 8 mm. Oferty z ceną kierowcy Zakopane, skr. poczt. 218. K 4879

SPRZEDAM bufet, kredens, tapczan, biurko. Sempoło, Stefana Okrzei 11 m. 3. 7988

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, książeczki samochodowe radziecką, odcinek zameldowania na nazwisko Cukier Juliusz. 8813

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy i trzy legitymacje, Gargas Józef, Wrocław. 6912

ZGUBIONO odcinek zameldowania, legitymację Zw. Zaw., książeczkę U bezpieczenia Społ., obywatelstwo polskie tymczasowe na nazwisko Nowak Adminiszek. 7977

ZGUBIONO kartę RKU Nr 89/49, odcinek zameldowania, metrykę urodzenia na nazwisko Polarczyk Roman. 7991

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: kartę rejestracyjną RKU Kielce, legitymację Związków Zawodowych ob. wodowych, odcinek zameldowania, zaświadczenie tożsamości na nazwisko Smardzilewski Mieczysław Gniewków Nr 20 powiat Jawor. K 4906

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Hejne Tadeusz zam. Jelenia Góra, ul. Kasprowicza 49. K 4896

ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU Jelenia Góra, dowód osobisty Nr wy Sącz, kartę ubezpieczenia Wrocław, świadectwo ukończenia praktyki dekarskiej, Szewczyk Kazimierz, Siekierska Brzeg, Rokossowskiego. K 4905

ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU Jelenia Góra, odcinek zameldowania na nazwisko Gawlak Stanisław zam. Biały Dunajec Nr 308. K 4904

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: legitymacja, odcinek zameldowania, kartę repatriacyjną, zaświadczenie RKU i kartę rejestracyjną na nazwisko Michał Zychlin. 7989

ZGUBIONO książkę wojskową, odcinek zameldowania Wrocław, na nazwisko Tymoszuk Zdzisław. 7985

ZGUBIONO kartę RKU — Kordzakowice, odcinek wymeldowania, dowód osobisty na nazwisko Sowiński Edward. 7986

ZGUBIONO legitymację służbową Nr 25 na nazwisko Długosz Henryk. 7996

ZGUBIONO legitymację studencką wystawioną przez Wydz. Prawno-Administracyjny na nazwisko Kujawa Wiesław. 7993

ZGUBIONO legitymację WSH Konieczny Władysław, ul. Kosynierów 76/2. 7995

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Kłoczko Helena. 7978

ZGUBIONO kartę RKU Nr 89/49, odcinek zameldowania na nazwisko Tomsa Józef. 7976

UNIEWAŻNIAM zgubione kartę RKU wydaną Wrocław na nazwisko Wawrzyniak Jan. 7972

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną Nr 489 na nazwisko Nolec Franciszek z Jakuba nr. 2800 r. 7990

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Przec. Pocztelekom, na nazwisko Wecel Jerzy. 7978

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie stałe na nazwisko Krużewska Kla na wydane w Toruniu w styczniu 1965. K 4880

POSZUKUJĘ zagubioną kartę rejestracyjną Milek Mieczysław gm. Walbrzyhów pow. Lwówek Śl. K 4875

SKRADZIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Legnica, Kuch Władysław, Legnica, Jaworzyńska 124. K 4879

ZGUBIONO odcinki zameldowania — Warulik Franciszek, Mańka Mikołaj, Wiesław — Świdnica. K 4871

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania Fabian Franciszek, Świdnica, Łukowa 14. K 4872

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania Mrowicka Apolonia Świdnica, Zymierskiego 2 K 4873

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU Brzeg, Nowakowski Marian, Brzeg. K 4874

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Tazbir Wanda zam. Jelenia Góra, Matejki 18. K 4886

ZGUBIONO prawo jazdy Nr 0197/49 wydany przez Wydział Dzierżoniów na nazwisko Mak Jan zam. Jelenia Góra Mickiewicza 19. K 4887

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw., odcinek zameldowania, kartę rejestracyjną gm. Sobieszów na nazwisko Kuligowski Michał Sobieszów ul. Okrzei 5. K 4883

ZGUBIONO legitymację służbową Zakładów Dziewiarskich w Legnicy Rozalia Homurek. K 4881

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. nazwisko Kałowna Felicja zam. Kaplice. K 4882

POSAD POSZUKUJĄ

KUCHARKA samodzielna poszukuje posady, posiada świadectwa, samodzielnych wieś Wyrka pow. Łamy, brat Michał Jelenia Góra, Nadwodna 16. K 4884

Do odebrania setter. Adres File Jelenia Góra, Skłodowskiej 9. K 4885

ZA długi mojego męża Hilarego Waszila nie odpowiadam. Wersztel Regina. 7977

EKSPEDIENTKA potrzebna natychmiast do kwiaciarni. Oferty składać do Słowa Polskiego „Kwiaciarnia". K 4900

PRACOWNICA domowa do trzyosobowej rodziny potrzebna. Wrocław, Curie-Skłodowskiej 43/3. 7969

POWAŻNA instytucja poszukuje natychmiast wykwalifikowanego księgowego obeznanego z prasówką, biegła maszynistkę. Oferty „Słowo Polskie" Wrocław, Oławska 10 pod „Intratna". 7967

POMOC DOMOWA do 2 osób potrzebna. Wrocław, Żeromskiego 39 m. 6. 7919

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju kuchnią, chętnie garażem. Zwrot kosztów. Wrocław, Curie-Skłodowskiej 43. 7999

3 POKOJOWE komfortowe mieszkanie, Bytom, zamienię na mniejsze, Wrocław „Dziennik Zachodni", Bytom, „4104". 7966

POSZUKUJĘ pokoju u samotnej osoby. Środmieście. Wiadomość „Słowo Polskie" Wrocław, „PSS" 7987

POSZUKUJĘ sklepu w centrum za zwrotem kosztów remontu. Zgłosz. Sklep Wrocław, pl. Nowy Targ 1. „Sklep". 7982

LEKARSKIE

DR CHALFEN, choroby skórne - weneryczne przyjmuje ul. Stalina 157. 7800

NAUKA

TŁUMACZENIA na wszystkie języki europejskie wykonuje Biuro Tłumaczeń Kraków, Floriańska 55. K 4897

RÓŻNE

POSZUKUJĘ rodzeństwo Helenę, Bronisława, Zofię i Jana Czarnieckich, ostatnio zamieszkiwali wieś Wyrka pow. Łamy, brat Michał Jelenia Góra, Nadwodna 16. K 4884

POSZUKUJĘ zodpiętnego Helenę, Bronisława, Zofię i Jana Czarnieckich, ostatnio zamieszkiwali wieś Wyrka pow. Łamy, brat Michał Jelenia Góra, Nadwodna 16. K 4884

Do odebrania setter. Adres File Jelenia Góra, Skłodowskiej 9. K 4885

ZA długi mojego męża Hilarego Waszila nie odpowiadam. Wersztel Regina. 7977

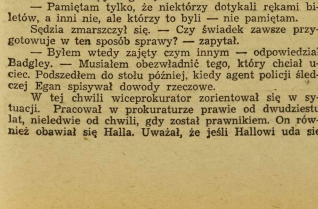

105)

Tłumaczyła Róża Czekańska - Heymanowa

— Jeden z nich usiłował zbiec, ale został przez nas zatrzymany — dodał.

Sędzia wypytywał go szczegółowo, w jakiej odległości od biletów znajdowały się ręce oskarżonych. Wreszcie Badgley odpowiedział: — O ile pamiętam, niektórzy dotykali biletów rękami, zaś inni trzymali ręce na stole w odległości cała lub dwóch od biletów.

— Proszę sobie przypomnieć, kto dotykał biletów, a kto nie? — zapytał go sędzia.

— Pamiętam tylko, że niektórzy dotykali rękami biletów, a inni nie, ale którzy to byli — nie pamiętam.

Sędzia zmarszczył się. — Czy świadek zawsze przygotowuje w ten sposób sprawy? — zapytał.

— Byłem wtedy zajęty czym innym — odpowiedział Badgley. — Musiałem obezwładnić tego, który chciał uciec. Podszedłem do stołu później, kiedy agent policji śledczej Egan spisywał dowody rzeczowe.

W tej chwili wiceprokurator zorientował się w sytuacji. Pracował w prokuraturze prawie od dwudziestu lat, nieledwie od chwili, gdy został prawnikiem. On również obawiał się Hallu. Uważał, że jeśli Hallowi uda się wyrugować z urzędu Deckera, wtedy jego własne stanowisko będzie również zachwiane, chyba, że potrafi dać dowód niezwykłej samodzielności i umiejętności postępowania nie tylko według cudzych wskazówek. Nie mógł jednak posunąć się zbyt daleko. Bądź co bądź, Decker jest jeszcze nadal prokuratorem, a gdy upłynie termin jego urzędowania, może zostać wybrany ponownie.

Zeznania Badgleya były tego rodzaju, że teraz wynik sprawy zależał tylko od Egana. Egan siedział wyprostowany na ławie świadków, patrzył przed siebie i odpowiadał tak głośno, że słychać ga było w całej sali. Odpowiadał tylko na zadawane mu pytania i nic więcej, a jednocześnie myśli jego miotały się z kąta w kąt tej pułapki, w jaką go schwytano.

W jednym rogu pułapki stał Foggarty, w drugim Milletti, w trzecim Tucker, a oto teraz sędzia narasował mu ostatnie wyjście. Egan mógł z łatwością sformułować istotę przestępstwa; w tym celu mógł wybrać pięć czy sześć osób spośród aresztowanych i zeznać pod przysięgą, że widział w ich rękach bilety, zaś ręce pozostałych spoczywały na stole. Wtedy zadowoliłby Foggarty'ego, ale narażałby się sędziemu i Tuckerowi, których obawiał się najwięcej.

Wheelok zaczął go męczyć. W jaki sposób mógł spamiętać tych ludzi? Czy pytał ich o nazwiska i zapisał je sobie? Dlaczego nie zrobił tego?

— Nie było mi to potrzebne — usłyszał swój własny głos.

Czyż miał taką doskonałą pamięć, że nie potrzebował zapisywać tak istotnych faktów? A mimo to uważał za potrzebne zapisać nazwiska oskarżonych na każdej kopercie z biletami? Czy tak było? Proszę odpowiedzieć. Czy tak było? Skoro już zanotował nazwiska, to dlaczego nie zapisał na każdej kopercie, czy dany oskarżony trzymał ręce przy biletach, czy też w pewnej odległości? Dlaczego?

— Egan wyobraził sobie, jak go zbesztą Wheelock, jak go zbeszta sędzia, który na skutek jego zeznań sam wpadnie w pułapkę, skąd będzie mu trudno wyleźć. Wyobraził sobie, jak jutro zbesztają go Foggarty i nie pośledzi Milletti.

Trzeba będzie mówić prawdę — powiedział sobie Egan. — Prawda jeszcze nikomu nie zaszkodziła, w każdym razie mniej niż kłamstwo. — Starał się w to uwierzyć, podobnie jak zagrożeni śmiercią starają się uwierzyć w Boga. Z rozpaczy uczynił się prawdy.

W decydującej chwili Egan stwierdził z całą stanowczością, że nie pamiętał kto spośród oskarżonych trzymał w ręku bilety, a kto ich nie dotykał. Sędzia długo wypytywał się o ten szczegół, ale Egan obstawał przy swoim i mówił tylko prawdę. Obróciwszy spotniałą twarz ku sędziemu powiedział: — To wszystko, co pamiętam, panie sędzio.

Sędzia pochylił się naprzód. — Świadek tak przygotowuje sprawy — powiedział ze złością — jak gdyby świadka wcale nie uczono, jak to należy robić.

— Panie sędzio — wtrącił się prokurator. — Pozwalam sobie zauważyć, że przygotowanie sprawy nie należy do obowiązków świadka.

Prokurator stał skromnie na dole, a sędzia spoglądał na niego z góry.

— O ile ja to rozumiem, a jeśli rozumiem niewłaściwie, to proszę o skorygowanie mnie — powiedział sędzia — człowiek ten jest osobą urzędową, jednym z agentów, którzy dokonali aresztowania. Skoro przestępstwo zostało spełnione w jego obecności, to jego obowiązkiem było, mocno zdaniem, zebrać wszystkie dane, z których można by wywnioskować, że przestępstwo jest istotnie popełnieniem prawa.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Szczerze

Zaraza w basenie

Jako „spadek powojenny" zostaliśmy w różnych punktach miasta kilkanaście basenów przeciwpożarowych. Niektóre już zlikwidowano, inne zostały, gdyż usunięcie ich byłoby zbyt kosztowne.

Baseny te w pewnych warunkach mogłyby nawet stanowić ozdobę miasta. Mogły by, ale nie stanowią. Wystarczy bowiem popatrzeć choćby na taki basen przy ul. Obliskiej (róg Kretej), aby stwierdzić, że nie tylko miasta nie zdobi, ale wręcz brzeciwnie...

Jest to wstrętne, cuchnące bajoro, w którym od wielu lat nie zmieniano wody. Służy mieszkańcom jako zlew, miejsce „grzebania" wszelkiej padliny i — z braku publicznej ubikacji — miejsce ustępowe, zatruwając powietrze na przestrzeni kilkuset metrów. A wokół bawią się dzieci.

Dziwi nas, że miejski wydział sanitarny nie zainteresował się dotychczas tym gniazdem zarazy, aczkolwiek M.R.N. kilkakrotnie interpelowała w tej sprawie Zarząd Miejski. Przecież zmiana wody i doprowadzenie basenu do porządku nie przekroczyłoby możliwości budżetowych miasta.

Niechże wreszcie zajmie się tym obiektem wydział sanitarny i niech roztoczą nad nim opiekę plantacje miejskie. Basen może zostać, ale bez zarazy. **Tuwicz**

NOTATNIK WROCŁAWSKI

- W SOBOTĘ, dnia 10 bm. punktualnie o godz. 17,15, w małej sali wykładowej Zakładu Fizyki odbędzie się 21 posiedzenie naukowe Polsk. Tow. Fizycznego. Referat pt. „Teoria elektronów od Lorentza do Schwinger'a" wygłosi prof. dr Inkarden.
- WYSUNIĘTE PRZEZ „SŁOWO POLSKIE" projekty zaprowadzenia ograniczonego abonamentu telefoniczne, jak informuje nas Dyrekcja Poczt i Telegrafów, są rozpatrywane przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów.
- OGÓLNOPOLSKA Konferencja Fizyki Teoretycznej odbędzie się we Wrocławiu w dniach 17 i 18 grudnia br.
- NA SZCZUPŁĄ ILOŚĆ punktów sprzedaży znaczków w ZM i na brak tablic orientacyjnych w N. M. skarżą się interesanci, załatwiający sprawy w tych urzędach.
- W 19 BUDYNKACH, remontowanych przez ZM w ramach akcji R, roboty wykonane zostały zaledwie w 50 proc.
- TONĄ w ciemnościach ulice Benkowskiego i Sępa Szarzyńskiego. Dotychczas wszelkie prośby nie odnoszły skutku. Ostatnio sprawą tą zainteresowała się MRN.
- 1.355 punktów sprzedaży skontrolowali kontrolerzy społeczni, działający z ramienia Komisji Kontroli Cen przy MRN. Spisano 898 protokółów karnych.
- 8 URZĘDÓW SKARBOWYCH (3 obwodowych i 1 rewizyjny) czynnych jest we Wrocławiu.
- BOGATY ASORTYMENT najrozmaitszych przedmiotów, jak teczki, torebki, parasole, pretexy itp. obejmuje ostatni wykaz biura znalezionych rzeczy przy Miejskich Zakładach Komunikacyjnych.
- KURS PRZEZSZKOLENIOWY dla pracowników strażackich przy PZZ odbywa się na terenie koszar I oddziału Miejskiej Straży Pożarnej. Na kurs uczęszcza 60 ludzi.

6 tysięcy głośników

można jeszcze zainstalować w tym roku

Wybrany w swoim czasie we Wrocławiu Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju dotychczas nie wykazał żadnych jawów działalności. Tymczasem zbliża się koniec roku i plan radiofonizacji nie zostanie wykonany.

We Wrocławiu akcja najlepiej udała się w szkołach, natomiast związki zawodowe, zakłady pracy itp. mniej się nią zajmują. Społeczeństwo dotychczas mało jest uświadamiane o korzyściach z założenia w mieszkaniu głośnika radiowego.

Należy wprowadzić, że najlepsze możliwości na założenie głośników mają mieszkańcy Sępolna, Nowego Dworu, Krzyków oraz niektórych ulic w śródmieściu, jak Piastowska, Hanki Sawickiej i w okolicy Placu Grunwaldzkiego. Do końca roku można jeszcze zainstalować 6.000 głośników. **(ul)**

Obuwie krajowe i zagraniczne

w sklepach Centrali Skórzanej

Sklep Nr 192 Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego przy ul. Wita Stwosza, dawn. „Bata", nie może narzekać na mały ruch. W sklepie głównym sprzedaje się wyroby krajowe. Półbuciki męskie czarne i brązowe, wykonane estetycznie i mocno, można otrzymać w cenie od 5.920 do 7.600 zł, damskie pantofle czarne, brązowe i kombinowane od 4.200 wzwyż.

Buciki dziecięce od 2.000 do 4.200 zł. Są tu także buty robocze, juchtowe, „gaszane", nadzwyczaj praktyczne, w cenie od 5.200 zł do 6.500 zł.

W sklepie obok sprzedaje się obuwie importowane: czeskie i holenderskie. Obuwie holenderskie jest już w zasadzie rozsprzedane, pozostały tylko małe numery. Z obuwia czeskiego specjalnym powodzeniem cieszą się damskie zamszówki czarne i brązowe, w cenie od 6.095 zł. Jest także eleganckie obuwie męskie na

16 najnowszych modeli sukien

„Moda i Życie" Nr 35

W 235

WROCŁAW

Taśma ruszyła

Największa spółdzielnia krawiecka

stanęła do pracy

Taśma ruszyła o godzinie 12-tej. Od 40 chwili Spółdzielnia Pracy „Przyjaźń" będzie produkować co godzinę i 40 minut — jedno ubranie lub płaszcz.

35 elektrycznych maszyn do szycia i 24 zwyczajne rozpoczęło produkcję. 120 pracowników, przeważnie kobiet, postanowiło 21 grudnia wyprodukować 600 ubrań — „ekstra klasy".

Ekstra klasa — to ubranie „zapięte na ostatni guzik", wykonane z pierwszorzędnego materiału i z najlepszej jakości dodatków krawieckich. Ambicja pracowników Spółdzielni „Przyjaźń" jest udowodnić, że seryjna produkcja konfekcji nie ustępuje jakościowo indywidualnej, a ma ten ogromny plus, że przy dzisiejszym wzmożonym popycie potrafi zaspokoić rynek. W magazynach Spółdzielni leżą zwały tkanin i 100% wełny. Zręczne i szybkie ręce krawców, maszyniarek, ręcznikarek, szwaczek zamieniać będą metry tkaniny na ubrania i płaszcze.

Spółdzielnia Pracy „Przyjaźń" rozpoczęła żywot w małeńkim lokalu, mała się zwykle maszyny. Przy wybitnej pomocy Centrali Spółdzielni Pracy, „Przyjaźń" roz poczęła pomyślny rozwój.

Po przeniesieniu się do nowego, jasnego i obszernego lokalu, po otrzymaniu elektrycznych maszyn i po przyjęciu nowych pracownika, Spółdzielnia wybiła się na pierwsze miejsce we Wrocławiu. Jest to zasługa ofiarnej pracy członków Spółdzielni, wśród których na pierwsze miejsce wybijają się ob. ob. Frąszczak, Komenda, przodownica pracy Walenkiewiczówna (pierwsza rzuciła hasło współzawodnictwa) i in.

Wśród pracowników panuje młodzieńczy entuzjazm. Nauczeni doświadczeniem, że rzetelną i uczciwą pracą można osiągnąć wspaniałe rezultaty, z zapałem zabrali się do roboty w nowym lokalu przy ul. Igielnej 18. **(Jur)**

Hojny dar spółdzielców

Podarki za 900.000 zł

dla dzieci szkoły Nr 49

Wczoraj w szkole podstawowej Nr 49 przy ul. Bossak Haukego odbyło się uroczyste wręczenie darów, wykonanych dla dzieci przez Wytwórcze Spółdzielnie Rzemieślnicze zrzeszone w Centrali Spółdzielni Pracy. Centrala ta opiekuje się wspomnianą szkołą. Dary wykonano z materiałów zaoszczędzonych w akcji „O" dzięki pomysłom rzemieślników. Na wyróżnienie zasłużyły spółdzielnie szewsko-cholewkarskie „Spólnota Wytwórcza" i „Gromada" oraz spółdzielnia koufekcyjna im. Hanki Sawickiej, które najlepiej przeprowadziły akcję zbiórkową.

Ogólna wartość ofiarowanych dzieciom podarków przekracza sumę 900.000 zł.

Między 80 dzieci — przeważnie sierót, półsierót i dzieci niezamożnych rodziców — rozdzielono 45 par bucików skórzanych, 20 par ciepłych rękawiczek, 24 koszule, 15 bluzek flanelowych, 12 kombinezonów flanelowych, 4 płaszcze wełniane, piżamki, fartuszki szkolne i teczki. Wszystkim dzieciom wręczono 300 kawałów mydła kąpielowego i 300 torebek ze słodyczami. Na użytek szkoły oddano 60 kg proszku do prania.

Przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego, kierowniczka szkoły i delegatka Inspektoratu Szkolnego, dziękując w imieniu dzieci i swoim podkreśliły, że jest to pierwszy wypadek na terenie Wrocławia, by Komitet Opiekuńczy wystąpił z tak realną i dużą pomocą.

W imieniu Komitetu Opiekuńczego C. S. P. przemówił ob. Zajfert, dając wyraz radości, że robotnik i rzemieślnik mogą pomóc dziatwie szkolnej i zapewnić jej dobre warunki do nauki.

„Sądzimy, że za naszym przykładem i inne Komitety Opiekuńcze zrobią coś dla swych szkół" — powiedział ob. Zajfert.

Miłą uroczystość urozmaiciły występy szkolnego zespołu artystycznego. **(een)**

Pierwsze 86 trumien żołnierskich

spocznie na nowym cmentarzu

Wojewódzki wydział grobownictwa zarządził na obszarze całego Dolnego Śląska ekshumację polskich grobów żołnierskich. Zwłoki żołnierzy polskich, zmarłych w niemieckich obozach, przewiezione będą do Wrocławia i pochowane na wspólnym cmentarzu naprzeciw cmentarza radzickiego na Krzykach.

Ostatnio dokonuje się ekshumacji w miejscowościach Pieszyce i Bielawa. W Bielawie otwarto 37 grobów, w Pieszycach 45.

Pogrzeb pierwszych 86 trumien na nowym cmentarzu we Wrocławiu odbędzie się w tych dniach. Pochowani zostaną żołnierze polscy, którzy zmarli z ran lub chorób w latach 1939—1941 na terenie Dolnego Śląska. **(—)**

Na wczasy w styczniu

Ubezpieczalnia rozpoczyna kwalifikowanie

Komisje Lekarskie Ubezpieczalni Społecznej we Wrocławiu, Legnicy, Kłodzku, Wałbrzychu i Jeleniej Górze rozpoczynają już kwalifikowanie członków na wczasy z leczeniem ambulatoryjno-zdrojowiskowym na styczeń 1950 r. Komisje wysyłać będą również członków na leczenie specjalne, a więc przeciwwolowiowe do Lądka Zdroju i przeciwpylicowe do Szczawna Zdroju (Solic).

Wczasy trwają 21 dni. Pozrządek starania się o skierowanie jest taki sam jak dotąd.

Na rok 1950 wprowadzono zmiany w opłatach za wczasy. Według nowej taryfy, pracownicy, zarabiający miesięcznie do 10.000 zł płacą za wczasy 1.120 zł, zarabiający do 18.000 zł — 1.960 zł, zarabiający do 25.000 zł — 2.800 zł, zarabiający do 35.000 zł — 3.500 zł, zarabiający ponad 35.000 zł — 4.200 zł.

Przy odbiorze skierowania na wczasy, prócz opłaty wyżej określonej, należy wpłacić kwotę przypadającą na pracodawcę, a więc 2.520 zł. Dopłatę za pracownika zobowiązany jest zwrócić pracodawca po przedłożeniu rachunku lub zaświadczenia komórki związkowej o skierowaniu pracownika na wczasy przez ORZZ.

Pożyczki na remont domków robotniczych

Okręgowa Rada Zw. Zaw. we Wrocławiu komunikuje, że posiada do rozdziału bezprocentowe pożyczki na remont oraz budownictwo mieszkaniowe i rozbudowę urządzeń socjalnych w indywidualnych domach mieszkalnych.

Pożyczki udzielane są na okres 10 lat, a otrzymać je mogą wszyscy ci, którzy mają przydziały na zajmowane domki.

Pierwszeństwo w uzyskaniu kredytów mają przodownicy pracy, racjonalizatorzy i mistrzowie oszczędności. Podania skierowane do Okręgowej Rady Zw. Zawodowych, winne być zaopatrzone w opinię Rady Zakładowej lub Koła Zw. Zawodowego. Należy dołączyć zaświadczenie Zarządu Nieruchomości, że dom został przydzielony na własność, oraz kosztorys prac, które pożyczkobiorca pragnie wykonać, względnie kosztorys materiałów, jeśli remonty będą przeprowadzane sposobem gospodarczym.

Pożyczka nie może przekroczyć 500.000 zł oraz 40 proc. wartości budynków. Spłata pożyczki nastąpi w ciągu 10 lat w ratach miesięcznych.

Widowiska i imprezy

Teatry

PAŃSTWOWA OPERA, ul. Świdnicka 23, godz. 19 „Tosca".
TEATR KAMERALNY, ul. Świdnicka 31, godz. 19 „Niemcy".
TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Rzeźnicza 12, godz. 17 „Pan Damazy".

Muzea

MUZEUM HISTORYCZNE — Stary Ratusz.
MUZEUM PAŃSTWOWE — Plac Wolności.

Wystawy

„Mickiewicz — Puszkin" — Muzeum Państwowe. Otwarta godz. 10—18.
„Polska Książka Dziecięca" — Ossolineum, ul. Szewska 37. — otwarta godz. 9—16.

Repertuar kin

„ŚLĄSK", ul. Gen. Świerczewskiego 69 — „Rendez-vous" (franc.), godz. 16, 18 i 20.
„SCALA", ul. Mikołaja 37 „Arizona" (radz.), godz. 16, 18 i 20.
„WARSZAWA", ul. Fredry 16 — „Ali Baba i 40 rozbójników" (amer.), godz. 16, 18 i 20.
„POLONIA" — ul. Żeromskiego 83, „Pieśń" (radz.), godz. 16, 18,15 i 20,30.
„PIONIER", ul. Stalina 71 „Chłopiec z przedmieścia" (radz.), godz. 15 i 17. Aktualności codz. godz. 13, 20 i 21.
„TĘCZA", ul. Kościuszki 177 — „Konik Garbusek" (radz.), godz. 14, 16, 18 i 20.
„FAMA" — Pale Pole, B. Krzywoustego 206 — „Słońce wschodzi" (włoski) w czwartki, piątki, soboty, i niedziele godz. 20.

Nowe dyżury aptek

Pod „Chrobrym", Wincentego 41 „Murzynem", Pl. Solny 3 „Aniołem", Szczytnicka 29 OO Bonifratrów, Traugutta 57
DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO, dziś w Szpit. O. O. Bonifratrów, ul. Traugutta 57, (tel. 37-50).

Dzień studenta

TURNIEJ KRASOMÓWCZY

Uwaga, studenci - prawnicy! Przypominamy, że wewnętrzny Turniej Krasomówczy odbędzie się 16 bm. Termin zapisów upływa z dniem 13 bm. Zgłoszenia przyjmuje Koło Naukowe Prawników.

SAMORZĄDY W D. A.

W najbliższych dniach wznowią swoją działalność Samorządy Mieszkańców Domów Akademickich. Pierwsze zebranie organizacyjne przewodniczących i wiceprzewodniczących Komitetów Biurowych odbędzie się dziś w lokalu KS FPOS o godz. 19-tej.

NOWA BIBLIOTEKA

W lokalu ZAMP przy Wydz. Przyrodniczym otwarto nową bibliotekę bogato wyposażoną w książki i czasopisma naukowe. Biblioteka jest czynna w każdy czwartek od godz. 16 do 18-tej.

MEDYCY OPIEKUJĄ SIĘ PIELĘGNIARKAMI

Koło ZAMP II roku Wydz. Lekarskiego podjęło się otoczyć opieką i pomagać w nauce słuchaczki Szkoły Pielęgniarek przy P. C. K. W tych dniach medycy zorganizowali wieczorek zapoznawczy dla uczennic tej szkoły.

Zaoszczędzili 1.600 000 zł

Społeczna praca junaków Pafawagu

W czasie naszej rozmowy z komendantem hufca przemysłowego SP przy Pafawagu, do sekretariatu wpadł młody chłopak i służbiście zameldował: „Melduję trzy klasy na chłopce — czekamy na dalsze rozkazy".

Wyszliśmy z komendantem na plac.

Sprężyści, wyprostowani w równych dwuszeregach, stali młodzi robotnicy — uczniowie Szkoły Przemysłowej Pafawagu. Przyszli na zwykłe zajęcia popołudniowe, jakie przewiduje program szkolenia hufców S. P.

Trzy godziny ćwiczeń i wykładów raz w tygodniu, to nie dużo. Ale szkolenie i ćwiczenia nie obejmują całości pracy hufca. Młodzi ludzie zdają sobie sprawę z wielkich zadań odbudowy i rozbudowy kraju, jakie realizuje polski robotnik. Fakt, że Hufiec SP Pafawagu dał w ciągu dwóch ostatnich miesięcy 8.000 junakodniówek po godzinach pracy, ma swoją wymowę.

Wachlarz wykonanych prac jest rozległy. W ramach akcji polepszenia warunków bytu klasy robotniczej pracowano przy układaniu chodników na Małym Muchoborze i pomagano w zakładaniu lamp ulicznych. Na terenie fabryki przeprowadzono zbiórkę bezużytecznie leżącego złomu i udzielono pomocy w podwożeniu surowców dla poszczególnych działów produkcyjnych. Wszystkie te prace wykonano poza normalnym dniem zajęć, dając w sumie 1 mil. 600 tys. zł. oszczędności.

Większość młodzieży jest zorganizowana w ZMP i należy do młodzieżowych brygad produkcyjnych, rywalizujących ze sobą o pierwszeństwo we współzawodnictwie pracy. Około 1.000 junaków SP z Pafawagu pracuje, uczy się i wychowuje na dzielnych synów ludowej ojczyzny, na następców swych ojców przy warsztatach pracy. (Cen).

Obuwie krajowe i zagraniczne

w sklepach Centrali Skórzanej

Sklep Nr 192 Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego przy ul. Wita Stwosza, dawn. „Bata", nie może narzekać na mały ruch. W sklepie głównym sprzedaje się wyroby krajowe. Półbuciki męskie czarne i brązowe, wykonane estetycznie i mocno, można otrzymać w cenie od 5.920 do 7.600 zł, damskie pantofle czarne, brązowe i kombinowane od 4.200 wzwyż.

Buciki dziecięce od 2.000 do 4.200 zł. Są tu także buty robocze, juchtowe, „gaszane", nadzwyczaj praktyczne, w cenie od 5.200 zł do 6.500 zł.

W sklepie obok sprzedaje się obuwie importowane: czeskie i holenderskie. Obuwie holenderskie jest już w zasadzie rozsprzedane, pozostały tylko małe numery. Z obuwia czeskiego specjalnym powodzeniem cieszą się damskie zamszówki czarne i brązowe, w cenie od 6.095 zł. Jest także eleganckie obuwie męskie na

Czarny król Harlemu 66

NAPISAŁ J. JUNOSZA-GŁOWSKI

Przed bramami domów stoją podnieceni i uszczęśliwieni mieszkańcy Harlemu. W murzyńskiej dzielnicy wre.
— Howardi... Nasz Howardi! Murzyn zwyciężył!!!

W jakimś barze nieprzytomny z radości Fokus dowodzi Joemu, że nie minie wiele czasu...
— Jeszcze trochę cierpliwości a zostaniesz mistrzem świata.

W miesiąc później Fokus podpisał umowę z impresarium Shurriman.
Mistrz Europy hitlerowiec Schurriman zmierzy się z mistrzem Ameryki...

I znów Yankee Stadion — sześćdziesiąt tysięcy widzów. Trybuny są szczelnie zapełnione.
Marua z daleka spogląda na swego ukochanego Joego. Pewna jest, że i dziś zwycięży...

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Oławska 10/11 — PKO Nr VIII—13-62. Telefony redakcji: sekretariat 27-55 — dział miejski 44-36.

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji godz. 11—13. Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 12—13. — Redakcja rękopisów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. P-6454

Wydawca i druk Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK" Wrocław, Oławska 10/11. — PRENUMERATA: z odbiorem na miejscu 120 zł. miesięcznie; zamiejscowa z przesyłką pocztową 139 zł miesięcznie